

№ 47.

Kalendarzyk tygodniowy:

Śr. św. Aleksandra.
Czw. św. Leandra B.
Piąt. św. Romana Op.
Sob. św. Albina B.
Niedz. św. Heleny Ces.
Pon. św. Kanegandy.
Wt. św. Kazimierza

Wschód słońca godz. 6 m. 57
Zachód słońca godz. 3 m. 30
Dług dnia godz. 10 m. 33
Przybyło godz. 2 m. 59

CENA PRENUMERATY:

W ŁODZI:

Rocznie rb. 6 k. —
Półrocznie „ 3 „ —
Kwartalnie „ 1 „ 50
Miesięczn. „ „ 50
Odnoszenie 10 k. m.
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Roczna rb. 4 kop. 40
Półroczna „ 3 „ 7
Zagranicą:
Miesięcznie rb. 1 kop. 10

Redakcja

Łódź

ul. Przejazd № 8.

Telefonu № 593

ROZWÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, społeczny i literacki, ilustrowany.

Sroda, dnia 26 lutego 1913 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Hoża № 32; w Pabianicach u p. Teodora Minko
w Zgierzu, w aptece p. Patka.

CENA OGŁOSZEN: Nadesłane przed tekstem 50 kop. za wiersz petitowy. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1¹/₂ kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy i Nekrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rab. od tysiąca egzemplarzy. Artykuły bez oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca. Ogłoszenia w tekście 1 rab. za wiersz petitowy. Ogłoszenia, których terminy przypadają w dni świąteczne, drukujemy w przed dzień święta lub po święcie.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 1—2-jej po południu.

Otwarcie sklepu X-go

przy ul. Andrzeja 5 nastąpi we wtorek d. 25 b. m. o godz. 7-jej rano. Polecamy w tym sklepie prócz doskonałych produktów nabiałowych jeszcze i następujące produkty wiejskie:

DRÓB bity i zwierzynę.

JARZYNY świeże i w konserwach,

MIĘD w kilku gatunkach,

KONFITURY i soki,

BORÓWKI i powidła,

MARMOLADY i sery owocowe.

Dostawa do domów!! Zlecenia wykonywane są natychmiast. Tel. 21—52.

652

Warszawskie Ziemiańskie Tow. Mleczarskie.

Teatr Popularny

Dziś we środę i
jutro we czwartek

„OJCZYŻNA”

Sardou

przy ul. Konstantynowskiej 16.

Lecznica chorób skórnych i wenerycznych

D-rów Falka, Gołca i Jelnickiego

ulica Wólczańska № 36. — Telefonu 14-81.

Dla chorych słyach (oddzielne pokoje i ogólne sale) i przychodni. (Porada 60 kop.—Godz. przyjęć od 8—9 rano, 11¹/₂—1¹/₂, w południe i 7¹/₂—8¹/₂, wieczorem, w niedzielę i święta od 8—10 rano i od 12¹/₂—1¹/₂, po południu Roentgen, leczenie światłem i elektrycznością. — Badanie krwi przy syfilisie. 341

Projekty, kosztorysy, oszacowania oraz dozór techniczny

przyjmuje biuro architektoniczno budowlane

Nebelski i Referowski Architekci m. Łodzi ulica Zawadzka № 5.

W interesach biura przyjmują z wyjątkiem świąt do 11-jej rano i od 5-jej do 5-jej po poł.

Inż. Nebelski, Przejazd 86, telef. 81.
Inż. Referowski, Zawadzka 5, tel. 417.

Polska pracownia kapeluszy

W. Głuszkowskiej

PRZEJAZD № 14.

Poleca duży wybór kapeluszy najnowszych fasonów, prócz tego posiada duży wybór żałobnych kapeluszy, które również są do wypożyczania. 573

Oświadczenie Kokowcowa.

Prezes ministrów, Kokowcow, jak wiemy z depeszy Agencji Petersburskiej, przedstawicielowi urzędowego wiedeńskiego biura korespondencyjnego wyraził zadowolenie z powodu jednomyślnego, pokojowego punktu widzenia Rosyi i Austro-Węgier i wypowiedział gorące życzenie jaknajszybszego rozstrzygnięcia wszystkich spraw bałkańskich, za zupełną zgodą wielkich mocarstw.

Wiedeńska „Neue Freie Presse”, zwolenniczka trójprzymierza Niemiec, Austrii i Rosyi, wita

to oświadczenie prezesa ministrów rosyjskich z entuzjazmem, jako niewątpliwą oznakę zbliżenia rosyjsko-austriackiego.

„Dlaczego p. Kokowcow zaprosił do siebie przedstawiciela urzędowego biura korespondencyjnego; dlaczego jemu wypowiedział swoje poglądy. Nietylko to, co powiedział, jest ważne i znaczące” — pisze wiedeński organ giełdowy — i jest tego zdania, że Kokowcow miał zamiar „specjalnie skierować swoje słowa do monarchii austro-węgierskiej, rozwiać tam brak zaufania i wywołać tam wrażenie, że w Petersburgu zaczynają przebiegać bardziej przyjacielskie uczucia”.

Dalej „Neue Freie Presse” przypomina przyjaźń Katarzyny II i cesarza Józefa, przypomina Lipsk i Austerlitz, a potem, wracając do oświadczenia Kokowcowa, pisze, że premier rosyjski zauważył w rozmowie, iż Rosya zgadza się z tą polityką, którą przed kilku dniami uznano w artykule pochodzenia ministeryalnego za nieprzewodną polityki monarchii.

„Tam jednak wyraźnie zaznaczono, że przychylność współzawodnictwa z Rosją zniknęły, ponieważ Bałkany należą do ludów bałkańskich i współzawodnictwo o posiadanie ziemi stało się bezsensownem wskutek rowoju politycznego i po przebiegu wojny. Prezes ministrów jeszcze podkreślił ten pogląd i oświadczył, że cieszy się z jednozgodności poglądów pokojowych obydwu krajów”.

Dalej „Neue Freie Presse” oświadcza, że byłoby głupotą dalej prowadzić tę politykę, która może być słuszną i potrzebną wtedy, kiedy można było Bałkany podzielić, ale teraz pożądanego muszą wygasnąć i „monarchia natychmiast przystosowała się do obecnych warunków”.

Wreszcie dziennik dochodzi do wniosku, że obydwaj państwa powinny dojść do przekonania, iż „nienawiść i zazdrość byłyby tylko polityką uczuć” i że „rozsądek nie wynajdzie niczego takiego, coby nas jeszcze dzielić mogło, skoro raz granice Albanii zostaną ustalone”.

Oczywiście „Neue Freie Presse” wie, że oświadczenie Kokowcowa nie jest notą dypl-

matyczną, ale dowodem osobistego pragnienia ministra, aby pomiędzy Rosją i Austrią nastąpiło zbliżenie.

Tymczasem jednak sprawy nie posunęły się ani o krok naprzód. Sprawa albańska utknęła w martwym punkcie, pomimo życzeń mocarstw, aby jaknajprędzej ją zakończono. Jej znaczenie dla Austrii — i dla Niemiec jednocześnie — ma być wysoce interesująca mowa, którą, według „Reichspost”, wypowiedział były prezes delegacji, dr. Doberning w Klagenfurcie.

Mówca ostrzegł przed bagatelizowaniem sprawy albańskiej, „bo od niej zależy przyszłość Austrii jako wielkiego mocarstwa, oraz do pewnego stopnia przyszłość niemieckości”, wreszcie zakończył następującem oświadczeniem:

„Droga do Adriatyku musi pozostać wolną. Utrzymanie tej drogi jest jednym z najważniejszych zadań życiowych Niemców alpejskich, przedewszystkiem zaś Niemców karyntyjskich, stojących na placówce.”

Tak samo Niemcy tryesteńscy powinni pamiętać o swojej sile i o swoim znaczeniu”.

W sprawach południowo-słowiańskich mówca radził iść ręką w rękę z mądziarami.

Do Prus, czy na wieś?

Jeszcze w końcu ubiegłego tygodnia wśród robotników pozbawionych pracy w Łodzi, zastanawiano się głęboko nad tem, gdzie udać się za zarobkiem; do Prus czy na wieś polską do robót na glebie ojczystej?

Pesymiści twierdzili, że robotnik fabryczny nigdy nie da się nakonić do pracy na roli, zwłaszcza w kraju, gdzie uważa się wyższym od robotnika rolnego i kępowałby się stanąć do wspólnej pracy z kmiotkiem w siermiedze.

Wbrew tym twierdzeniom z radością skonstatowaliśmy obecnie wśród znacznej liczby robotników fabrycznych, pozostających w Łodzi bez pracy, dążenie do pozostania w kraju i udania się do robót rolnych w majątkach ziemskich, gdzie z chwilą wzmożenia się wychodźstwa ludu w. ejskiego do Prus daje się dotkliwie odczuwać brak sił roboczych.

Podczas, gdy na wyjazd do Prus magistrat otrzymał około 60 zgłoszeń o 10-cio i półmiesięczne paszporty bezpłatne, chęć udania się do robót rolnych na wieś polską wyraziły już setki robotników.

Dzięki zainteresowaniu się prasy miejscowej sprawą wychodźstwa robotników rolnych do Prus w ostatnich kilku latach, robotnik fabryczny w Łodzi dostatecznie został uświadomiony, jak wychodźcy polacy traktowani są na obczyźnie przez wroga nam żywo i jak marne osiągnęły zyski za swą ciężką pracę, do resztek sił wyzyskaną przez niemieckich rolników, zwłaszcza w ostatnich latach.

Według zebranych przed 12 laty przez znanego ekonomistę ś. p. Jordana Kańskiego ścisłych danych o wychodźstwie do Prus robotników rolnych z Królestwa Polskiego, — 300,000 wychodźców przywoziło do kraju 18 milionów rubli i o tyle corocznie wzbogacało kraj, co w zestawieniu z krzywdą, jaką wyrządzało rolnictwu krajowemu, przemawiało według danych prof. Kańskiego za wychodźstwem.

Jakże jednak różni się zarobek wychodźców w ostatnich latach. Według zebranych w r. 1911 przez statystyków pruskich danych na pocztach i w kantorach wymian pieniędzy przeciętny wychodźca, przywieziony do kraju nie sięga nawet połowy tego przeciętnego zarobku, jaki przywożony był przed 12 laty, a stanowi zaledwie trzecią część tej oszczędności, jaką w okresie tegoż czasu możnaby osiągnąć z zarobku na głębie ojczystej wstód swoich.

Nadmiar wychodźców, jaki wytworzył się w Prusiech z biegiem czasu dał impuls tamtejszym pracodawcom do stosowania różnego rodzaju wyzysku. Pozakładano w majątkach ziemskich sklepy spożywczo-galanteryjne ze zwykłymi cenami specjalnie dla wychodźców, ponakładano różne opłaty i haracze, a porcyce żywności objęte kontraktem, zmniejszono do minimum. Do pracy przyjmowani są tylko silni i zdrowi, by można ich siły wyeksploatować w dwójnasób.

Kto miał sposobność widzieć wychodźców rolnych z Królestwa Polskiego w chwili przyjazdu ich do Prus, ten ma pojęcie, jak naród ten jest traktowany.

Ustawionych szeregiem na rynku, przybyłych do obcego państwa robotników rolnych, zdanych na łaskę i nieszczęście, pełnomocnicy ziemian pruskich zrazu terroryzują brutalnym obścianiem się. Następnie robią przegląd, oglądają muskuty i wybierają tylko silnie zbudowanych, resztę zostawiają na rynku, nie chcąc z nimi rozmawiać. Po pewnym czasie traktują z nimi o robociznę za znacznie niższą płacę. Kto ma fundusze powraca do kraju, kto zaś ich nie posiada, godzi się pracować za cenę jaką mu ofiarują.

Z tych to przyczyn wysokość przywożonego do kraju zaoszczędzonego zarobku przeciętnego znacznie się zmniejszyła.

Tymczasem w ostatnim, dziesiątku lat, we wszystkich niemal majątkach ziemskich naszego kraju kultura zrobiła wielki krok naprzód. Płaca za robociznę została niepomniernie podwyższona, w większości majątków ziemskich zaprowadzono intensywne gospodarstwa rolniczo-przemysłowe i na zarobek nikt narzekać nie może.

Wyjazd na wieś polską do robót rolnych łódzkich robotników fabrycznych, gdzie ostatecznie nie spotka ich takie przeciążenie pracą, jakie odczuwają robotnicy rolni w Prusiech, nadzwyczaj dodatnio wpłynie na ich zdrowie.

Po pracy przez lata całe w dusznych śluchach fabrycznych i oddychaniu gęstym powietrzem fabrycznego środowiska, zmęczone płuca robotnika łódzkiego odżyją wśród pól, łąk i lasów, wchłaniając ożywcze powietrze balsamiczne; powrócą dawne siły, które czas dłuższy pozwolią pracować przy warszacie fabrycznym.

Jak dotąd sądzić można, pracy na roli dla robotników łódzkich w kraju naszym nie zabraknie, ponieważ oprócz nadesłanych dotąd komitetu obywatelski niesienia pomocy robotnikom pozbawionym pracy, świeżo otrzymał zapotrzebowania na robotników do robót rolnych od piotrkowskiego i kieleckiego Towarzystwa Rolniczych i od właścicieli majątków w kaliskim; Sucha-Dolna i Sulkowice pod Piątkiem.

Eug. W.

Popis - egzamin.

Półroczne egzaminy na kursach muzycznych dyrektora Antoniego Grudzińskiego trwały trzy dni. Do egzaminów dopuszczono 92 uczniów i uczennic.

O rezultatach pracy całego personelu z dyrektorem Grudzińskim na czele, możemy wydać bardzo pochlebną opinię.

Z klasy dyr. Grudzińskiego, liczącej 50 uczniów i uczennic wymienić możemy p. Irenę Growińską, bardzo zdolną uczennicę, p. Maryę Golde, wysoce inteligentną i utalentowaną, której tech-

nika wyrobiona jest bardzo dobrze, p. Zofię Szperling, posiadającą spory zasób indywidualności oraz technikę posuniętą znacznie, p. Helenę Link, p. Elę Szwałkert, p. Małgorzatę Szulce, p. Richter, Neufeld i Biberstein.

Z klasy prof. Zarodzińskiej na wyróżnienie zasłużyły pp.: Szumpich, Minkner, Cuknik i Szumin.

Z klasy prof. Szwarebacha pp.: Reiser, Martin, Rothe, Rotmann i Stanisław Nitecki.

Z klasy skrzypiec prof. Brandta: 12-letni Wiesław Borkowski, który odegrał na pamięć koncert Viottiego, wykazując sporą technikę i poczucie muzykalności niezwyklej w tak młodocianym wieku. Oprócz niego na wyróżnienie zasłużyli pp.: Kenig, Płucienik, Kopczyńska, Wincenty Jokiel, Szor, Rorer i 6-letni Henryk Grudziński (syn).

Koncert popularny „Wiedzy“.

Ostatni 25-ty z rzędu koncert popularny „Wiedzy“, jaki się odbył w ubiegłą niedzielę, ściągając tłumy publiczności. Obszerna sala koncertowa wypełniła się po brzegi. Do tak znacznej frekwencji publiczności w niemałej mierze przyczyniła się zapewne i ta okoliczność, że organizatorowie przeznaczili z dochodu 25% dla robotników pozbawionych pracy.

Na program bardzo obfity i doborowy złożyły się: śpiew znanej śpiewaczki naszej p. W. Karwowskiej i p. Stępowskiego, subtelna i bardzo uczuciowa gra na fortepianie p. Findeizenowej, gra na skrzypcach p. Galińskiego, deklamacja p. Enderówny, występ chóru „Kola“ kolegów, który pod batutą swego dyrygenta p. Szczepańskiego, odśpiewał kilka pieśni, nader sympatyczna gra na cytrze p. W. Filipczyńskiego, wreszcie deklamacja p. O. Szeffera.

Całość wypadła bardzo składnie. Solistom wybornie akompaniował p. Szczepański. Poszczególne punkty programu zebrani gorąco oklaskiwali, domagając się naddatków.

Koncert poprzedziła pogadanka p. Grzybowski „O roślinach“ bogato ilustrowana przez zroczami.

Z dochodu 44 rb. 20 kop. przypadło dla robotników bez pracy. Pieniądze te zdeponowano w administracji „Rozwoju“.

Organizatorom koncertu i biorącym w nim udział za inicjatywę i przyjsięcie z pomocą bezrobotnym w ulżeniu ich nędzy, należy się serdeczne podziękowanie.

Hg.

Z resursy rzemieślniczej.

Wczoraj, w lokalu Millera przy ul. Mikołajewskiej nr. 40, o godzinie 8 wieczorem, odbyło się ogólne zebranie roczne członków resursy rzemieślniczej.

W obecności 163 osób zagał zebranie prezes resursy p. W. Wagner. Na przewodniczącego powołano ks. prałata Wincentego Tymienieckiego, który zaprosił na asesorów pp. W. Drodzowskiego i K. Michalskiego, a na sekretarza p. W. Kraszkiewicza.

Stosownie do porządku dziennego zebrania, odczytano przedewszystkiem sprawozdania z działalności zarządu resursy, a następnie z wystawy rzemieślniczo-przemysłowej.

Przekazano przez komitet wystawy rzemieślniczo-przemysłowej resursie rzemieślniczej:

Gotówka 15,751 rb. 15 kop., należności 3,676 rb. 69 kop., w inwentarzu 4,604 rb. 41 kop., ogółem 24,032 rb. 25 kop., pozostałe należności różnym wierzycielom z wystawy do wypłacenia — 8,095 rb. 87 kop., ogólny dochód z wystawy 15,936 rb. 38 kop.

Sprawozdanie resursy. Kupno nieruchomości przy ul. Widzewskiej — 38 tys. rb., wydatki przy kupnie — 753 rb. 77 kop., przeróbka domu i doprowadzenie ogrodu do porządku — 3,172 rb. 41 kop., ogółem — 41,926 rb.

Otrzymało za dwa domki — 200 rb., wartość nieruchomości, dług hipoteczny — 31,250 rubli, udziały członków — 5,516 rb. 50 kop. zapłacono przez resursę — 5,085 rb. 18 kop.,

podjęto z towarzystwa pożyczkowo-oszczędnościowego — 125 rb. 50 kop.

Nie powtarzamy dalszych cyfr bilansowych, zaznaczamy tylko, że stosownie do protokołu komisji rewizyjnej odpisano z bilansu 2,800 rb. jako straty przy sprzedaży materiałów z pawilonów i inne.

Budżet na rok 1913 i sprawozdanie powyższe zatwierdzono.

Z powodu, iż lokal Resursy rzemieślniczej jest za szczupły, zebrani podnieśli projekt budowy oficyny piętrowej, w której na pierwszym piętrze mieściłaby się sala obszaru 460 łokci kw., a na parterze biuro Towarzystwa pożyczkowo-oszczędnościowego. Projekt został przyjęty i wybrano komisję, składającą się z pp.: K. Michalskiego, Wilińskiego i F. Starka, która do dnia 1 kwietnia r. b. ma opracować projekt budynku i kosztorys i takowe przedstawić zarządowi, a następnie nadzwyczajnemu ogólnemu zebraniu do rozpatrzenia i zatwierdzenia.

Poruszono myśl zorganizowania przy Resursie biura pośrednictwa pracy dla rzemieślników. Projekt zebrani przyjęli z uznaniem.

P. Szybiłło przedstawił projekt zorganizowania kasy pomocy dla rzemieślników członków Resursy. Przyjęto.

Uchwalono zapomogi Towarzystwu pomocy wpisów szkolnych przy gimnazjum polskim 50 rb., na szkołę rzemiosł 50 rb., na robotników bez pracy do dyspozycji Komitetu obywatelskiego 50 rb., oprócz tego na robotników bez pracy p. Szybiłło zebrał na sali 22 rb. 83 kop.

Do zarządu wybrano pp.: H. Schüslera 108 gł., A. Piotrowskiego 90 gł., W. Czajewskiego 82 gł., W. Wagnera 82 gł., A. Laskowskiego 81 gł., A. Olecha 76 gł., F. Wilińskiego 70 gł., P. J. Pagowskiego 70 gł., W. Erecińskiego 64 gł., M. Kapuścińskiego 60 gł., M. Bawarskiego 59 gł. i W. Sokolewicz 58 gł.; na zastępców pp.: Jagusia 55 gł., Przybysza 53 gł., E. Kulisza 51 gł., J. Prasałowski 48 gł., W. Kraszkiewicza 48 gł., Zabrockiego 47 gł., F. Starka 47 gł. i J. Włodarskiego 45 gł.

Do komisji rewizyjnej weszli pp.: Jan Rymkowski 67 gł., P. Zdziarski 64 gł., A. Paszczyński 53 gł., a na zastępców pp.: Dawidczyński i Faule.

(h)

Wieczór handlowców.

Wieczorki, rauty i koncerty Stowarzyszenia handlowców naszych mają już swoją ustaloną markę i cieszą się dużym powodzeniem. Panuje na nich taka swoboda, taki miły i serdeczny nastrój, a gospodarze z prezesem p. Nechwilą na czele są tak gościnni, że naprawdę z żalem przychodzi zawsze spuszczać progi Stowarzyszenia i wracać do domu.

Nie inaczej było i na ostatnim wieczorku, jaki odbył się w ubiegłą niedzielę w lokalu własnym przy ul. Wólczańskiej № 23. Publiczności zebrało się bardzo wiele.

Starannie ułożony i doborowy program rozpoczęła panna Fotygo, która silnym i bardzo miłym głosem, delikatnie cieniując odpowiednie miejsca, odśpiewała kilka pieśni, między innymi Denza „Wróć do mnie znów“.

Na skrzypcach bardzo dobrze, jak zwykle, grał p. Galiński, dobywając z nich tony serdeczne i miłe.

Gorąco oklaskiwano nastrojowe wiersze, deklamowane przez p. Enderównę.

Część wesołą koncertu reprezentował znany powszechnie w mieście naszym z występów w „Scali“ piosenkarz p. Urstein. Po odśpiewaniu szeregu piosenek ogromnie wesołych, gdy oklaski nie ustawały i publiczność domagała się naddatków, p. U. wygłosił jeszcze niezrównany swój monolog „Telefon“, dodając, że dalszą część swego bogatego repertuaru odśpiewa i wygłosi na dzisiejszym koncercie w sali koncertowej.

Całość wieczorku wypadła bez zarzutu. Bawiono się szczególnie w części drugiej bardzo serdecznie.

Hg.

KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Mirosława. Jutro Wiarostawy.

TEATR POLSKI. (Cegielniana nr. 63). Dziś „Losy Europy”, satyra polityczna Winawera. Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem.

— Jutro „Na scenie i za sceną” (Rampa) Henryka Rotschilda. (Premiera). Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem.

TEATR POPULARNY A. Mielewskiego (Konstantynowska nr. 16). Dziś i jutro „Ojczyzna” Sardou. Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem.

ZEBRANIE. Dziś I og. zebr. czł. Tow. ochrony kobiet (w sali komiwojażerów, Mikołajewska 5/5) o godzinie 8 wieczorem.

MUZEUUM NAUKI I SZTUKI (Piotrkowska nr. 91) otwarte codziennie od godz. 4 po poł. do 10 wiecz. w niedziele i święta od godziny 12 w południe do 10 wieczorem.

KRONIKA.

(a) **Bojkot towarów rosyjskich w Chinach**, o czym przed kilku dniami obszernie donosiliśmy i który poważnie zagrażał przemysłowi rosyjskiemu, według wiadomości, jakie otrzymał Łódzki Komitet giełdowy od ministerium handlu i przemysłu, spełzył na niczem. Szeroko propagowany bojkot poniósł zupełną klęskę i towary rosyjskie cieszą się nadal tem samym powodzeniem, co przedtem.

(a) **Przelew firm handlowych.** Łódzki Komitet handlu i przemysłu otrzymał zawiadomienie, że opracowany przez ministerium handlu projekt prawa o przelewie w obce ręce przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych — wniesiony został do Dumy państwowej.

W motywach do tego projektu zaznaczono, że nowe przepisy mają na celu zapobiedz nieprawemu przelewowi własności firmowej dla uniknięcia płacenia długów.

Podług projektu wszelkie umowy o przelewie w obce ręce przedsiębiorstw i firm handlowych i przemysłowych, z wyjątkiem instytucji bankierskich, odbywać się mają w drodze rejentalnej.

Osoba, zbywająca swoje przedsiębiorstwo, winna jest przedstawić rejentowi listę wszystkich swoich wierzycieli, z wykazaniem sumy każdej należności z osobna oraz z wymienieniem adresów, lub miejsca pobytu każdego wierzyciela. Lista powyższa winna być podpisana zarówno przez zbywającego jak i przez nabywającego przedsiębiorstwo, przyczem rejent winien stwierdzić ich podpisy, a oryginał listy zachować u siebie.

Następnie rejent w ciągu 3-ch dni zawiadamia o zawieranej umowie przelewu firmy każdego z wykazanych wierzycieli, jak również podaje o tem do wiadomości publicznej.

Względem zobowiązań, wciągniętych na listę długów, albo nie wciągniętych lecz znanych nabywcy, ustanawia się solidarna odpowiedzialność zbywającego i nabywcy, przyczem zbywający jest odpowiedzialny za nie tylko w ciągu lat pięciu od zawarcia kontraktu.

Za rozmyślne niewłączenie do wykazu długów jakichkolwiek należności, albo za wykazanie długów mniejszych, niż rzeczywiste, projekt przewiduje więzienie od 8 miesięcy do 1 roku i 4 miesięcy.

(h) **O paszporty zagraniczne** zgłosiło się dotychczas do biura pośrednictwa pracy przy ul. Wólczańskiej nr. 95, przeszło 400 robotników, którzy z powodu braku zajęcia, pragną wyjechać za granicę w poszukiwaniu zarobku.

(a) **Wyjazd prezydenta.** Prezydent m. Łodzi rz. r. st. W. Piętkowski wyjechał na trzy tygodnie do Petersburga, w celu wzięcia udziału w uroczystości obchodu 300-letniego jubileuszu Domu Romanowów.

(e) **O zwiększenie etatu urzędników policji.** Policmajster m. Łodzi, p. Gruzinow, zakomunikował gubernatorowi piotrkowskiemu, że cyrkule policyjne w Łodzi w ostatnich latach coraz więcej przeciążone są pracą kancelaryjną. W roku ubiegłym kancelaryje cyrkulowe miały 600 tysięcy papierów do załatwienia. Wobec tak wielkiego przeciążenia pracą urzędników policji, policmajster prosi o zwiększenie liczby urzędników i powiększenie etatu na ich utrzymanie o 22,500

rubli rocznie kosztem kasy miejskiej. Jednocześnie policmajster prosi o wydanie rozporządzenia, aby opłaty od biletów z przedstawień i koncertów ściągali nie członkowie policji, lecz urzędnicy magistratu.

(e) **Komitet lekarsko-policyjny w Łodzi.** Policmajster m. Łodzi, p. Gruzinow, poczynił starania u gubernatora piotrkowskiego o utworzenie przy policji w Łodzi komitetu lekarsko-policyjnego na wzór Warszawy.

(e) **Nominacje lekarzy.** Lekarz powiatu piotrkowskiego dr. Kowalczewski mianowany został lekarzem więzienia piotrkowskiego; na jego miejsce mianowano dotychczasowego lekarza więziennego d-ra Rostana.

(x) **W sprawie wychodźstwa sezonowego** donosi „Kurver Zagłębia”, że ks. proboszcz Cywiński z Korczewa (gub. piotrkowskiej), chcąc odwrócić nasz lud od wychodźstwa do Prus, w zeszłym roku założył u siebie rodzaj biura dla robotników sezonowych i przeszło 1,200 osób skierował do dworów okolicznych.

I w tym roku, nie żałony przykrościami, pracuje w dalszym ciągu nad powstrzymaniem wychodźstwa ludu „na Saksy”.

(a) **Ze Stow. pracujących w przemyśle i handlu.** Na ostatnim posiedzeniu zarządu Stowarzyszenia wzajemnej pomocy pracujących w przemyśle i handlu, pod przewodnictwem wiceprezesa p. Leona Chwałbińskiego załatwiono sprawy następujące: przyjęto do wiadomości opracowany przez istniejącą przy Stowarzyszeniu sekcję kupców i przemysłowców regulamin i postanowiono włączyć go do przygotowywanego obecnie nowego regulaminu Stowarzyszenia. Postanowiono zwrócić się do oddziału banku handlowego warszawskiego w Łodzi o otwarcie konta: „Fundusz szkolny Stowarzyszenia wzajemnej pomocy pracujących w przemyśle i handlu m. Łodzi”.

Na miejsce ustępującego z zarządu wiceprezesa p. L. Chwałbińskiego powołano jednomyślnie na dalszy czas kadencji członka zarządu p. Ignacego Stasiulewskiego.

Przyjęto ustawę kursów wieczornych, opracowaną na zasadach normalnych i postanowiono poczynić odpowiednie starania, w celu jej legalizowania. W poczet członków Stowarzyszenia przyjęto 14-tu kandydatów.

(i) **Z Tow. opieki nad zwierzętami.** W czwartek, dnia 20 b. m., w lokalu przy ul. Piotrkowskiej nr. 85, odbyło się posiedzenie zarządu Łódzkiego oddziału Towarzystwa opieki nad zwierzętami.

Przed rozpoczęciem posiedzenia prezes Towarzystwa, po odpowiednim przemówieniu, wręczył nagrody za wzorowe obchodzenie się z kofim i innymi zwierzętami. Medal srebrny — Mateuszowi Łuczyńskiemu, za 30 lat służby. Medale brązowe: Kazimierzowi Morasikowi, za 24 lata służby, Wawrzyńcowi Bednarkowi, za 21 lat służby, Janowi Nagackiemu, za 19 lat służby, Edwardowi Loefflerowi, za 19 lat służby, Władysławowi Motylewskiemu, za 16 lat służby, Augustowi Bojanowskiemu, za 16 lat służby. Listy pochwalne: Marcinowi Barczakowi, za 10½ lat służby, Franciszkowi Olszewskiemu, za 15 lat służby, Walentemu Frontczakowi, za 14 lat służby. Piśmienne podziękowania: Antoniemu Kaczmarkowi, za 8 lat służby, Józefowi Bołdowiczowi, za 8 lat służby, Michałowi Karolewskiemu, za 9½ lat służby, Janowi Sieradzkiemu, za 6 lat służby, Robertowi Justowi, za 7 lat służby, Ignacemu Janiakowi, za 8 lat służby, służącej Marcie Rotajewskiej, za 5 lat służby.

Poczem odczytano protokół z poprzedniego posiedzenia, przyjęto do wiadomości nadeszłą i załatwioną korespondencję. Postanowiono wysygnować odpowiednią sumę Tow. opieki nad drzewostanem na kupno 30 sztuk gniazd sztucznych dla szpaków, celem rozwieszenia w parku w Rudzie Pabianickiej. Wydać dyrektorowi cyrku, p. L. Truzziemu, medal srebrny, jako nagrodę za danie przedstawienia na budowę ambulatorium dla zwierząt.

Przyjęto w poczet członków Towarzystwa 7 osób.

Z przedstawienia, urządzonego w cyrku dnia 10 grudnia r. z. na budowę ambulatorium, wpłynęło: za bilety 616 rb. 71 k., z naddatków i za programy — 66 rb. 70 k.; z tego wypłacono dyrektorowi cyrku 358 rb. 35 k., wydano na ogłoszenia, afisze i drobne wydatki 54 rb. 65 kop.,

czysty zysk wynosi 270 rb. 41 kop.

Wszystkim tym panom, którzy zajmowali się sprzedażą biletów, oraz paniom, które zajmowały się sprzedażą programów, zarząd poczytuje sobie za miły obowiązek wyrazić najuprzejmniejsze podziękowanie.

(g) **Z Tow. teatralnego.** Posiedzenie zarządu Tow. teatralnego przy udziale zaproszonych gości w celu naradzenia się nad ciężkimi położeniem Teatru polskiego odbędzie się w dniu 3 marca, o godz. pół do 9 wieczorem, w lokalu własnym przy ul. Cegielnianej nr. 63.

(a) **Z I-go Tow. pożyczkowo-oszczędnościowego.** W dniu 16 marca r. b. w lokalu przy ul. Mikołajewskiej nr. 31, o g. 3-iej po poł. odbędzie się ogólne zebranie roczne I-go Łódzkiego T-wa pożyczkowo-oszczędnościowego.

(x) **Odczyt.** W sobotę wieczorem o g. 8-iej p. Konstanty Wysznacki wygłosi w sali T-wa „Krzewienia oświaty” odczyt p. t. „Człowiek i ziemia”, w którym zapozna słuchaczy z wynikami badań antro-po-geograficznych, rozpatrując kolejno wpływ poszczególnych czynników na budowę fizyczną i na charakter człowieka.

— Tow. „Krzewienia oświaty” zawiadamia, że w niedzielę dnia 2 marca r. b. odczytu nie będzie, natomiast o godz. 4 po poł. w lokalu przy ul. Mikołajewskiej nr. 11, odbędzie się doroczne ogólne zebranie członków T-wa.

(x) **Przedstawienie dla młodzieży z objaśnieniami obrazów treści pouczającej** urządzi jutro, we czwartek, towarzystwo „Wiedza” w teatrze „Moderne” przy ul. Krótkiej.

Początek o godz. 4 po poł. Ceny miejsc: w bliższych rzędach po kop. 5, w dalszych po 10 kop. i dla dorosłych po 20 kop.

(e) **Olbrzymia sprawa.** Sędzia śledczy do spraw szczególnej wagi sądu okręgowego piotrkowskiego Kołomacki ukończył w tych dniach prowadzone przez dwa lata śledztwo w sprawie frakcji rewolucyjnej polskiej partii socjalistycznej okręgu częstochowskiego i dąbrowskiego. Akty tego śledztwa składają się z 28 tomów. Do odpowiedzialności pociągnięto 160 osób z których kilkanaście zbiegło, 60 znajduje się w więzieniu, reszta odpowiadać będzie z wolności. Sprawę skierowano do prokuratora warszawskiej izby sądowej.

(a) **Nieporządky na ulicach.** Mimo wielokrotnych nawoływań ze strony prasy, w mieście naszym praktykuje się ciągle zwyczaj zamiatania ulic przez stróżów zamiast wczesnym rankiem, dopiero około godziny 9-iej rano, kiedy panuje największy ruch na ulicach. Unoszące się tużmany kurzu, szkodliwie oddziałyującego na płuca, wchłaniane być muszą przez setki śpieszących do zajęć przechodniów i młodzieży szkolnej.

Nie wątpimy, że władze właściwe zwrócą na to uwagę i rozciągną baczniejszą kontrolę nad czynnościami stróżów domów, aby chodniki i ulice zamiatane były w godzinach wczesnych, przyczem, ażeby były w miarę potrzeby skrapiane wodą.

(a) **Praktyczny kamienicznik.** W początkach stycznia r. b. właściciel domu przy ulicy Ogrodowej nr. 8 Majer Joskowicz nie uregulował za ległego rachunku za dostarczenie prądu z Elektrowni. Wobec tego aparat do liczenia, przez który przechodzi prąd, opieczętowano i nałożono plomby. W tygodniu ubiegłym kontrolerzy elektrowni, przechodząc ulicą Ogrodową, zauważyli, że nieruchomości Joskowicza, jak podwórze i klatki schodowe są oświetlone elektrycznością.

Wezwali więc strażnika policyjnego, w obecności którego stwierdzili, że plomby zostały zerwane, a przewodniki przeprowadzone i połączone z drutami umieszczonymi nad aparatem do liczenia w ten sposób, że licznik wcale nie działał. Ustaliwszy, że Joskowicz nie tylko oświetlał nieruchomość lecz i za pomocą prądu elektrycznego wprowadzał w ruch znajdujący się tam motor, sporządzono protokół, w celu pociągnięcia go do odpowiedzialności sądowej.

(a) **Plany zatwierdzone.** Wydział techniczny rządu gubernialnego piotrkowskiego zatwierdził plany na budowę następujące: Wawrzyńca Brzezińskiego i Józefa Krupa — na 2 oficyny murowane i budynki gospodarcze, przy ul. Piwnej nr. 11; Łódzkiego Banku handlowego — na budowę według zmienionego projektu 3-piętrowego gmachu; przy ul. Spacerowej nr. 13; akc. Tow. K. Scheiblera — na murowany parkan i zdjęty z natury plan murowanego domu dla przytułku dziecięcego i kanału biologicznego przy ulicy Targowej nr. 85/91.

(p) **Ciężki wypadek** Wczoraj w godzinach poobiednich Jan Dyto, 53-letni cieśla, pracujący przy budowie dachu, przygnieciony został belką, przyczem doznał złamania prawego przedramienia i obciążenia dwóch palców u prawej ręki. W stanie osłabionym po nałożeniu opatrunku na miejscu wypadku, odwieziony został przez lekarza Pogotowia do szpitala Czerwonego Krzyża.

(p) **Zamachy samobójcze.** Na ul. Średniej nr. 76 A. B., lat 57, wdowa po obywatelu ziemskim, usiłowała otruć się karbolem. Niebezpieczeństwo usunął lekarz Pogotowia.

— Na ulicy Podleśnej nr. 1 Bronisława S., lat 25, służąca, usiłowała otruć się jakimś płynem. Mimo użycia energicznych środków przez lekarza Pogotowia, w stanie groźnym przewieziono ją do szpitala Czerwonego Krzyża.

Przyczyny zamachów nieznane.

(e) **Okradzenie rewirowego.** Nocy wczorajszej do piwnicy rewirowego Leonida Kostylewa, przy ul. Południowej nr. 20, złodzieje wylamali drzwi i zabrali soki i wina.

(a) **Krańczież.** W barze „Express“ przy ulicy Piotrkowskiej nr. 12, Stanisławowi Zdunkiewiczowi, zamieszkałemu przy ul. Drewnowskiej nr. 42, wyciągnięto portfel, w którym znajdowało się 270 rb.

— Nieznani złodzieje, za pomocą wylamania okna dostali się do składu aptecznego Eugeniusza Górskiego, przy ul. Zarzewskiej nr. 64 i skradli towary na kilkaset rubli.

*

(a) **Z fabryk pabianickich.** Administracja fabryki akc. Tow. R. Kindlera w Pabianicach, pracująca od kilku miesięcy przez 4 dni w tygodniu, zawiadomiła robotników, że z dniem dzisiejszym fabryka, z powodu napływu obstalunków czynna będzie 6 dni w tygodniu.

(a) **Ze zgierskiego T-wa opieki nad biednymi dziećmi.** W ubiegłą niedzielę w lokalu ochronki w Zgierzu odbyło się roczne ogólne zebranie członków zgierskiego Towarzystwa opieki nad biednymi dziećmi. Przewodniczyła obradom p. Władysława Jasińska, pióro trzymał p. St. Pogorzelski.

Odczytane i zatwierdzone przez zebranych sprawozdanie z działalności Towarzystwa z r. z. wykazuje, iż wpływy T-wa w okresie sprawozdawczym wyniosły 2,654 rb. 55 kop., wydatki zaś na utrzymanie ochronki dosięgły sumy 3,085 rb. 20 kop., czyli że rachunki za rok ubiegły Towarzystwo zamknęło deficytem przewyższającym sumę 400 rb.

W celu pokrycia tak znacznego niedoboru i osiągnięcia zasiłku na wydatki bieżące, ogólne zebranie postanowiło urządzić w dniu 6 kwietnia r. b. w lokalu „Lutni“ wieczór p. n. „Czarna kawa“, a w pierwszy dzień Zielonych Świątek „Święto kwiatka“ na wzór takiegoż święta zorganizowanego w dniu 2 czerwca r. z.

Dochód z „Świąta kwiatka“, urządzanego w roku zeszłym, wynoszący 1,620 rb. przelano całkowicie na fundusz budowy własnego domu. Fundusz ten stanowi obecnie sumę 5,161 rb. 85 kop.

W zakończeniu obrad uchwalono nabyć tymczasem plac pod budowę własnej siedziby, samą zaś budowę odłożono do zebrania na ten cel odpowiedniego kapitału.

W skład dotychczasowego zarządu, który pozostawiono nadal, wchodzi panie: M. Pniewska, H. Szymańska, M. Pogorzelska i M. Balde. Komisję rewizyjną stanowią panowie: St. Pogorzelski, J. Pawłowski, H. Długoszewski i St. Podciechowski.

(a) **Z „Liry“ zgierskiej.** W niedzielę przyszłą, o godz. 5 po poł., w lokalu własnym przy ul. Zielonej w Zgierzu, odbędzie się roczne ogólne zebranie członków zgierskiego Tow. śpiewaczego „Lira.“

SZTUKA.

(St. Łap.) **Z teatru polskiego.** Niezwykle sympatyczny obraz przedstawiała w ubiegły poniedziałek sala widzów w teatrze polskim przy ul. Cegielińskiej, wypełniona prawie zupełnie doborową publicznością, z widocznym zaciekawieniem i gorączkową niecierpliwością oczekująca podniesienia zasłony.

I nie dziw, było to bowiem przedstawienie amatorskie na korzyść ochronki „Gniazdo“ przy ulicy Ciemnej, a wykonawcami programu byli młodzieńcy amatorzy, uczennice i uczniowie szkół prywatnych.

Po podniesieniu zasłony ukazał się widzom młodzieńcy chłopczyk i w słowach ciepłych oświadczył zebranym, że działka nasza, odczuwa-

jąc smutną dolę dziatwy ubogiej i pragnąc przyjąć jej z pomocą nie żałowała pracy, by przygotować to przedstawienie, z którego dochód zasili wyścieńczoną skarbone Ochrony przytulającej dzieci ze sfer najbiedniejszych. Młodzieńczego mówcę przyjęto rzesistymi oklaskami.

Następnie grono młodszej dziatwy szkolnej sympatycznie i sprawnie odegrało komedię w 1 akcie Z. Przybylskiego p. t. „Tańcząca herbata“.

Jest to wdzięczny bezpretensjonalny obrazek swojski, utrzymany w ciepłym tonie.

W drugiej części najlepiej się podobał monolog „Skończyłam pensję“, wypowiedziany z humorem przez starszą uczennicę, a zwłaszcza wygłoszony na bis monolog humorystyczny z życia nauczycielki domowej. Odegrane na fortepianie na cztery ręce, przez uczennicę i ucznia nauczycielki muzyki p. Zeliśławskiej „Tańce węgierskie“ Brahmsa — wykazały u młodzieńców dużą technikę i odczucie treści kompozycji.

„Jan Hus“, wiersz M. Konopnickiej — podobną się ogólnie.

Zakończyła program 2-aktowa komedia J. Korzeniowskiego p. t. „Narzczone“, gładko i w dobrym zespole odegrana przez starszą młodzież. Całość wieczoru, wybornie wyreżyserowana i umiejętnie przeprowadzona przez p. Janusza Orlińskiego, artystę i reżysera teatru polskiego, wywarła nader sympatyczne wrażenie.

Młodzież, biorąca udział w przedstawieniu, wywdzięczając się swemu reżyserowi za pracę zmuśną a tak bardzo owocną, obdarzyła go wieńcem wawrzynowym, a publiczność obsypała go bukietkami żywego kwiecia.

(x) **Teatr Polski.** Z kancelaryi teatralnej komunikują nam:

Dzisiaj po cenach niższych „Losy Europy“. Czwartkowa premiera głośnej sztuki Henryka Rotschilda p. t. „Na scenie i za sceną“ (Rampa), która od dłuższego czasu nie schodzi z repertuaru teatru „Gymnase“ w Paryżu, obudziła duże zainteresowanie.

Nader zajmująca treść sztuki, osnutej na tle zakulisowych intryg artystycznego świata, jak również staranność w wystawie przy najlepszej obsadzie ról, każą wróżyć tej nowości wybitne powodzenie.

W piątek, po cenach popularnych „Losy Europy“.

(x) **Teatr popularny.** Z kancelaryi teatralnej komunikują nam:

Dzisiaj w środę i jutro w czwartek „Ojczyzna“ sztuka w 7 aktach W. Sardou.

W piątek arcydzieło Stanisława Wyspiańskiego „Wesele“ w 3 częściach.

W sobotę po poł. po cenach najniższych „Topiel“ St. Przybyszewskiego.

Najbliższą premierą będzie rozgłośny wodevil w 5 aktach „Raz się tylko żyje“ ze śpiewami i tańcami ilustrowany piękną muzyką; nowe włoskie piosenki Leoncawala i innych kompozytorów odśpiewają p.p. Jasińska, Romska oraz chór wzmocniony.

Wkrótce zjeżdża na kilka występów znakomita artystka sceny krakowskiej Stanisława Wysocka, która odtworzy zupełnie nowe postacie w sztukach „Hamlet“ „Makbet“ „Dziewica orleańska“.

(x) **Wieczór artystyczny p. Ursteina,** jaki odbędzie się dzisiaj wieczorem w sali koncertowej z udziałem pp. Downar — Zapolskiej, Reżyny Bachnerówny, Józefa Leśniewskiego i Wiktora Kempńskiego, zapowiada się bardzo dobrze. Większość biletów została już rozkupiona, resztę nabywać można w kasie przed rozpoczęciem koncertu.

Jak nam komunikują, p. Fertnera, art. dram. teatrów warszawskich, który z powodów od siebie niezależnych, w koncercie nie weźmie udziału, zastąpią pp. Ostorja — Grochocki i Kaden.

(a) **Koncert.** Towarzystwo muzyczne imienia Chopina urządza w dniu 2 marca r. b., o godz. 4-ej po poł., w lokalu przy ul. Piotrkowskiej nr. 108, wielki koncert ze współudziałem wybitniejszych sił. Program koncertu wypełnią produkcje: orkiestry amatorskiej, pod dyrekcją prof. Brandta, chóru mieszanego pod kierunkiem p. Szczepańskiego, gra na fortepianie Beno Rosenthala, śpiew pani Janiny Ślaskiej i deklamacja p. Bronisławy Rodmundowej, artystki teatru polskiego. Spodziewać się należy, że koncert,

jak i dotychczas organizowanie przez wzmiankowane Towarzystwo, dozna zasłużonego powodzenia.

(x) **Wielki koncert „Lutni“.** Dnia 15 marca r. b. odbędzie się w sali koncertowej przy ulicy Dzielnej wielki doroczny koncert „Lutni“ ze współudziałem p. Hanny Skwareckiej, prymadonny opery warszawskiej (śpiew), p. Józefa Ozimińskiego (skrzypce), p. Mieczysława Frenkla (deklamacja), oraz zespołów chóralnych „Lutni“ pod batutą dyr. T. Mazurkiewicza.

Po porozumieniu się z komitetem niesienia pomocy robotnikom pozbawionym prac w Łodzi, zarząd „Lutni“ przeznacza 15 proc. od dochodu brutto na korzyść tychże robotników.

Nie ulega wątpliwości, że publiczność łódzka, zawsze wrażliwa na niedolę ludzką, poprze gorąco wspomniany koncert i zapewni szczerze salę. O sprzedaży biletów nastąpią specjalne zawiadomienia.

Wobec bliskiego terminu koncertu, dyr. Mazurkiewicz usilnie prosi pp. lutnistki i pp. lutnistów o punktualne zbieranie się na wszystkie bez wyjątku próby.

Teatr Popularny.

*

We wczorajszym trzecim z rzędu przedstawieniu „Wesela“ solę pana młodego dublował p. Kubiński. Młody i utalentowany artysta, którego warunki zewnętrzne w zupełności odpowiadają tej postaci, zagrał ją wcale poprawnie, będąc rzutkim, serdecznym i dziecięcym panem młodym, jak przystało na prawdziwego krakusa. Swobodę ruchów i rąk tamowała mu może nieco trema, można mu ją jednak wybaczyć.

Trudno natomiast wybaczyć lekceważącą gre niektórych artystów na wczorajszym przedstawieniu. Z grających zaledwie kilka osób utrzymało się w tonie; reszta grała tak, że chwilami robiło to wrażenie, że się gra po to, aby zbyć...

Nie wiem, co mogło wpłynąć w ten sposób na artystów — czy mała frekwencja publiczności na wczorajszym spektaklu, czy spokój, że sprawozdania z „Wesela“ zostały już napisane i że nie będzie już „krytyki“.

Chochoła grał wczoraj inny artysta. Pomijając już to, że Chochoł, zamiast suwać się po scenie, kroczył krokiem pewnym, w czem w niemałej mierze pomagała mu szeroka szpara w górnym snopku, przez którą doskonale rysowała się twarz i górna część ciała grającego aktora, co starannie powinno być unikane — Chochoł ten kompletnie nie umiał roli, czekając z utęsknieniem na każde słowo sufflera. Rzecz naturalna, że w takich warunkach o cieniowaniu słów nie mogło być mowy. Nie opanował pamięciowo gry także p. Rostański w roli widma.

Poza tem akcja chwilami się rwała, artyści spóźniali się z wejściem na scenę, bardzo lichy mówili wiersz.

Przedstawień tego rodzaju dyrekcja we własnym interesie w przyszłości powinna się bacznie wystrzegać...

Artyści, grając w ten sposób, zapominają jeszcze o jednym — w jak ciężkim położeniu stawiają wobec publiczności sprawozdawcę teatralnego

Krytyk, pisząc sprawozdanie z premiery, widząc usilne starania i zabiegi artystów, by przedstawienie wypadło jak najlepiej, patrzy na małe błędy przez palce i w myśli, że na następnych przedstawieniach będzie lepiej, chwali gre.

Tymczasem wczorajsze przedstawienie wykazało coś wręcz przeciwnego. Na kogo wtedy spada gniew publiczności, zachęconej pochlebnym sprawozdaniem, czy na artystów czy na krytyka i co o tym ostatnim pomyśli sobie publiczność?

Odpowiedź na te pytania pozostawiam artystom.

Hg.

Z WARSZAWY.

* Echa zawieszenia T. K. P.
Zawieszenie działalności Tow. kultury pol.

skiej ma charakter czasowy. Zawieszenie nastąpiło na mocy raportu złożonego przez władze policyjne.

Towarzystwu zarzucono pogwałcenie ustawy. Dla wyjaśnienia, czy wnioski zawarte w raporcie odpowiadają rzeczywistości, gubernator warszawski ma zbadać tę sprawę i zaznajomić się z działalnością towarzystwa; w tym celu złożony będzie musiły wyjaśnienie zarząd Tow.

Wogóle przeprowadzone ma być dochodzenie.

Sprawa zupełnego zawieszenia Towarzystwa będzie przedstawiona do decyzji warszawskiej komisji do spraw stowarzyszeń, co nastąpi nie wcześniej niż za miesiąc.

* Konfiskata.

Z rozporządzenia komitetu do spraw prasowych policja skonfiskowała wczorajszy numer „Kuryera porannego“.

TELEGRAMY.

PARYŻ, 25 lutego (P). Poincare przyjął na uroczystej audyencji ambasadora lwowskiego i dyrektora kancelarii ministerium spraw zagranicznych, barona Schillinga.

Wręczając oznaki orderu Andrzeja pierwszego powołania, ambasador powiedział:

„Najjaśniejszy Pan polecił mi wręczyć panu oznaki orderu i załączony list Jego Cesarskiej Mości. Ojariując panu najwyższy order Cesarstwa, Najjaśniejszy Pan pragnął natychmiast po objęciu przez pana pierwszego miejsca w republice ponownie zadokumentować przywiązanie swe do Francji i osobiste uczucia przyjaźni dla pana. Uważam się za niezmiernie uszczęśliwionego, będąc wobec pana wyrazicielem tych uczuć mego Monarchy, których nowe poświadczenie niewątpliwie będzie poręką wiążących Rosję i Francję węzłów przyjaźni i sojuszu“.

Prezydent odpowiedział:

„Świadcstwo przyjaźni, udzielone przez Cesarza Rosyjskiego, porusza mnie do głębi i widzę w nim nowy dowód niezmiennych uczuć, jakie żywi względem Francji wasz Najdostojniejszy Monarcha, o których dowodnie świadczy własnoręczny list Jego Cesarskiej Mości. Przyjemnie mi jest, że Jego Cesarska Mość raczył delegować do mnie barona Schillinga, którego miałem przyjemność spotykać w Petersburgu i wybrać na wyraziciela swych uczuć pana, z którym w ciągu roku znajdowałem się w codziennych stosunkach. I ja, jak panom wiadomo, mocno stoję przy polityce jednoczącej Francję i Rosję i przez cały czas znajdowania się na swym stanowisku z wyteżoną uwagą będę czuwał nad podtrzymaniem i utrwaleniem związku między obu naszymi krajami“.

PETERSBURG, 25 lutego (wł.) Delcasse oświadczył korespondentowi „Birz. Wied.“, że tylko niepokojące położenie Europy zmusiło go przyjąć stanowisko ambasadora.

PETERSBURG, 25 lutego (wł.) Frakcyje dumskie poruszają sprawę zasadniczą, dotyczącą wyborów posłów polskich.

Zdaniem ich, nieprawidłowe zastosowanie instrukcji co do systemu meldunkowego między innymi dało obecnym przedstawicielom grupy polsko-litewskiej.

Dlatego — mówią niektórzy przedstawiciele frakcji — usunięcie Jagielly powinno też pociągnąć usunięcie wszystkich posłów polskich.

BERLIN, 25 lutego (wł.). Dzienniki wieczorne alarmują, iż w dniach ostatnich w fabrycznym okręgu nadreńskim odczuwać się daje brak wagonów, który dochodzi do tysiąca dziennie. Koleje dają wymijające odpowiedzi, zaś opinia publiczna jest zaniepokojona tym faktem, przypuszczając, iż brakujące wagony przeznaczone zostały do przewozu wojska.

PETERSBURG, 25 lutego (P.) Zaprojektowano przedłużyć termin książeczek obrachunkowych emerytów do 2 lat, ustanowić przesylanie emerytów do miejsc zamieszkania emerytów i wprowadzić uproszczoną przesyłkę jednorazowych zapomóg.

PETERSBURG, 25 lutego (P.) Wskutek doniesienia dowódcy 14 czestochowskiej brygady straży pogranicznej skonfiskowano kontrabandę jedwabiu, ukrytą pomiędzy dwoma ścianami wagonów pociągu, przybyłego z Austrii.

CZESTOCHOWA, 25 lutego (wł.) Nocy dzisiejszej w miasteczku Mstów wybuchł groźny pożar, który strawił 18 domów wraz z zabudowaniami gospodarczymi. Głównie straty ponieśli żydzi.

Z powodu braku dachu w obecnym zimowym czasie i straty wszystkich zapasów żywnościowych, pogorzelnicy znaleźli się w stanie rozpaczyliwym.

LWÓW, 25 lutego (P.) Zabroniono organizowania ukraińskich oddziałów wojskowych. Motywem zakazu jest niebezpieczeństwo tych oddziałów dla państwa.

MOSKWA, 25 lutego (P.) Dla upamiętnienia jubileuszu 300-letn. panowania Domu Romanowów, kupcy giełdowi wyasygnowali pół miliona rubli na zakłady lecznicze dla robotników, uszkodzonych w fabrykach i zakładach przemysłowych.

TAGANROG, 25 lutego (P.) W kopalniach moskiewsko - donieckiego towarzystwa nastąpił wybuch gazu piorunującego; ciężkie obrażenia odniosło 4 górników.

LONDYN, 25 lutego (P.) Zwołany w teatrze wiec sufrażystek, na którym miała przewodniczyć Panhurst, był niezwykle burzliwy z powodu otrzymanej wiadomości o aresztowaniu przewodniczącej. Mówczynie nie mogły przyjść do głosu z powodu krzyków i protestów zgromadzonego tłumu. W południe dokonano kilku zamachów na skrzynki pocztowe oraz przecięto kilka przewodników telegraficznych i telefonicznych.

LONDYN, 25 lutego (P.) Wdowa po kapitanie Scott za zasługi męża obdarzona została tytułem „lady“.

LONDYN, 25 lutego (wł.) Pisma przepelnione są artykułami i listami o bojowej kampanii sufrażystek i o możliwości niespodziewanego napadu niemieckiej floty napowietrznej.

Jednymyślnie wyrażane jest oburzenie z powodu zachowania się sufrażystek.

Zaprojektowano najsurowsze środki karne, poczynając od kar cielesnych, a kończąc zesłaniem na wyspę oceanu Spokojnego.

W sprawie drugiej — pisma domagają się powiększenia angielskiej floty napowietrznej, najciślejszego stosowania prawa o żegludze powietrznej, nadającego wartośćnikom prawo strzelania, o ile statek powietrzny po danym sygnale nie zechce lądować.

LONDYN, 25 lutego (P.) Badacz południowych krain podbiegunowych, Mowson, uzyskał zgodę króla na nazwanie świeżo odkrytej krainy między ziemiami Victori i Adelaidy ziemią Jerzego V.

BUKARESZT, 25 lutego (P.) Z Konstantynopola donoszą, że znaczna liczba oficerów, wrogo usposobionych względem komitetu „Jedności i postępu“ została usunięta; jako powód podano zajmowanie się polityką.

W gmachu Porty wzmocniono ochrone.

Otrzymało tu wiadomość, że w mieście Eskiszechr zbuntowali się żołnierze, wysłani na wojnę, oświadczając, że nie uznają nowego rządu.

Znajdujące się pod Gallipoli wojska arabskie które wskutek surowej zimy, zaczęły okazywać niezadowolone, przetransportowane zostały do Szmidu.

Porta otrzymała wiadomość, że Dżawertajar który udał się do Albanii w celu wzniecenia powstania przeciwko serbom, zabity został przez grupę wrogo usposobionych albańczyków.

Wbrew ogłaszającym wiadomościom o doskonałym stanie Adrianopola, donoszą tutaj, że Szukri-basza skarży się na wyczerpanie zapasów żywnościowych. Żołnierze wymawiają posłuszeństwo i włączają się po mieście, wyszukując żywności domach prywatnych.

BUKARESZT, 25 lutego (P.) Z Konstantynopola donoszą, że po ostatnich pożogach czyniono próby zbierania ofiar na rzecz pogorzelników. Instytucje zagraniczne odmówiły wydawania ofiar turkom, zwróciwszy uwagę, że niewiadomo gdzie zginęło 80,000 funtów, które zebrało na pogorzelników z dnia 23 lipca 1911 roku, gdy na czele komitetu stał prezes Izby Achmed-Rıza, który nie przedstawił rachunku wydatkowanych pieniędzy, nie otrzymanych przez pogorzelników. Panuje przekonanie, że ofiary te komitet młodoturecki wydał na swoje potrzeby.

LWÓW, 25 lutego (wł.) Donoszą, że między rusinami a polakami rokowania w sprawie

reformy wyborczej są na dobrej drodze; przywódca rusinów Lewicki oświadczył, że rusini zadowolą się 62 mandatami.

BERLIN, 25 lutego (wł.) Dzisiejszy „Berl. Tageblatt“ donosi w sprawie zatargu bułgarsko-rumuńskiego, że na propozycję mocarstw co do pośrednictwa pomiędzy Bułgarią i Rumunią ma się odbyć konferencja ambasadorów w Petersburgu.

BERLIN, 25 lutego (wł.) Dyplomacya niemiecka wyteża wszystkie siły, aby doprowadzić do porozumienia pomiędzy Austrią i Rosją: podobno Rosya skłania się do żądań Austrii, aby Skutari należało do Albanii, zanim podda się jeszcze czarnogórcom; skoro będzie w rękach czarnogórców to niewiadomo, jak Rosya będzie się zapatrywała.

Największą trudność sprawia kwestya Tibly i Diakowy, które Austriya pragnie, by koniecznie należały do Albanii.

BERLIN, 25 lutego (wł.) Wiedeński „Reichspost“ donosi, że pewna część zmobilizowanych wojsk w Galicji ma być rozpuszczona do domów. „Berl. Tagebl.“ twierdzi, że jest to nieprawda i że władze wojskowe nie zamierzają nawet urlopować nikogo przed załatwieniem zatargu austriacko-rosyjskiego.

KONSTANTYNOPOL, 25 lutego (wł.) „Tannin“ donosi, że okręt „Hamidie“ zdołał uciec grekom i znajduje się obecnie w bardzo bezpiecznym miejscu.

KONSTANTYNOPOL, 25 lutego (wł.) Panuje tutaj wielkie zaniepokojenie o los armii Dżawida-paszy w Gallipoli.

PARYŻ, 25 lutego (wł.) „Eclair“ donosi, że po przyjęciu nowego projektu wojskowego, szwadron liczyć będzie 170 żołnierzy, na pograniczu 175; kompania zewnętrzna kraju będzie liczyć 140, a bateria wewnętrzna 150.

PARYŻ, 25 lutego (wł.) „Eclair“ donosi, że w wysokich kół rządowych, że prezes ministrów Briand, minister wojny Etienne, minister marynarki Badeu, minister spraw zagranicznych Jeonarde i kilku wysokich członków wypowiedziało się za zaprowadzeniem 3-letniej służby wojskowej.

RZYM, 25 lutego (wł.) Donoszą, że w Arsenalo pewna fabryka, budująca okręty wojenne, wydalila 7000 robotników i zawiesila pracę.

BUDAPESZT, 25 lutego (wł.) Dzisiaj powrócił minister oświaty Wichy z Wiednia, gdzie podał się do dymisji; oświadczył on, że nie chce już pracować w takim gabinecie, którego niektórzy członkowie nie odparli zarzutów oszustwa. Lucas także podaje się do dymisji.

NOWY-JORK, 25 lutego (wł.) Z Meksyku donoszą, że nastąpi tam zawieszenie dyktatury wojennej. Nominacya Diaza na prezydenta Meksyku uchodzi za pewną.

Ozienniki twierdzą, że wiadomości jakoby Madera zginął podczas napadu na eskortę więzienną, jest nieprawdziwa; zabójstwo Madery uplanowane zostało przez prowizoryczny rząd Meksyku.

BERLIN, 25 lutego (wł.) Dzisiaj wieczorem odbyło się posiedzenie w parlamencie Koła polskiego, na którym rozpatrywano sprawę zerwania solidarności.

Z ostatniej chwili.

Berlin, 26 lutego (wł.) „Berl. Tagebl.“ donosi, że w armii tureckiej, która doznała trudności przy lądowaniu na Gallipoli, znajduje się pod dowództwem Enwer-beja 4-ch oficerów niemieckich, w tem jeden lekarz. Ogółem w armii tureckiej pełni służbę 9 oficerów niemieckich, którzy po wybuchu wojny porzucili armię niemiecką i wstąpili do tureckiej.

Berlin, 26 lutego (wł.) „Vos. Ztg.“ donosi z Budapesztu, że mocarstwa delegowały Rosję i Niemcy do pośredniczenia w sporze bułgarsko-rumuńskim. Akcja pośrednicza odbędzie się w Petersburgu.

Berlin, 26 lutego (wł.) Na przyjęcie duńskiej pary królewskiej odbył się bankiet, na którym cesarz Wilhelm wygłosił toast, zaznaczając, iż życzeniem jego rządu jest utrzymać dobre stosunki nadal. Królowi cesarz nadał godność a la Suite marynarki niemieckiej. Po bankiecie król

duński przyjął na audyencji v. Jagowa i Bethmana.

Paryż, 26 lutego (wł.). Ministrowie skarbu i wojny przedłożyli projekt przeznaczenia 500 milionów franków dla przyspieszenia reform wojskowych. Suma ta ma być użyta w ciągu pięciu lat. W roku 1914 projektowane jest wydanie 72,000,000 franków.

Londyn, 26 lutego (wł.). Admiralicja angielska otrzymała wiadomość, że w okolicy Hornsea widziano tajemniczy krążownik powietrzny, który szybował w stronę Niemiec, badając okolicę.

Londyn, 26 lutego (wł.). Z Portsmouth donoszą, że widziano tam tajemniczy aeroplan na znacznej wysokości nad portem, który oświetlał forty reflektorami.

Prezes ministrów, Asquith, wezwał do siebie znanego lotnika Grahama White i odbył z nim dłuższą konferencję w sprawie walki ze szpiegostwem z aeroplanów.

Paryż, 26 lutego Z Tunisu donoszą, że deputacja dygnitarzy trypolitańskich, która chciała udać się do konsula generalnego włoskiego w Tunisie celem złożenia hołdu poddańczego wobec Włoch, została napadnięta w drodze przez jednego z szejków i wymordowana.

Paryż, 26 lutego (wł.) Wczoraj wieczorem, były minister wojny Millerand wygłosił mowę o zbrojeniach francuskich i oświadczył, że według najwiarogodniejszych wiadomości, Niemcy przygotowują nowe gwałtowne zbrojenia. Jeżeli zbrojenia te staną się faktem, to nastąpi zachwianie równowagi sił wojennych nie tylko pomiędzy Francją i Niemcami, lecz również sił trójporozumienia i trójprzymierza. Francja musi wobec tego czynić to co uzna za konieczne.

Paryż, 26 lutego (wł.) Z Dijon donoszą, że w zatoce Busel, gdzie prowadzone są roboty portowe, nastąpiła eksplozja. Śmierć poniosło 60, a ciężkie poranienia przeszło 100 osób.

Saloniki, 26 lutego (wł.) Cztery baterie serbskie dla armii oblężniczej pod Skutari przybyły do Salonik. Baterie te opóźniły się z powodu burzy morskiej.

Sofia, 26 lutego (wł.) W okolicy Podimy

nod morzem Czarnym wysadzili na ląd turcy swoje wojska, które przybyły na pięciu okrętach. Artyleria bułgarska zaskoczyła Turków i zmusiła ich do cofnięcia się na okręty.

Sofia, 26 lutego (wł.). Z powodu 30-letniej rocznicy oswoobodzenia Sylistryi od tureckiego jarzma, mieszkańcy miasta zwrócili się do prezesa ministrów telegraficznie z prośbą, aby rząd bułgarski nie zgodził się na odstąpienie Sylistryi Rumunii.

Konstantynopol, 26 lutego (wł.) Urzędowo komunikują, że z powodu panującej śnieżycy, ani pod Czataldżą i Adrianopolem, ani na Gallipoli nie przyszło do żadnych walk i zaniechano wszelkich kroków wojennych. Pisma donoszą o nieznacznych tylko utarczkach pod Czerkesköj.

Wiedeń, 26 lutego (wł.) Pod przewodnictwem cesarza odbyła się rada wojenna, w której brali udział ministrowie i inni wybitni politycy. Naradzano się nad obecnym położeniem.

Berlin, 26-go lutego. (wł.) „Berliner Tageblatt“ donosi, że konferencja ambasadorów, zwołana na czwartek, nie powzięła definitywnej uchwały w sprawie granic Albanii, a to z powodu, że pomiędzy Austrią i Rosją panuje wciąż jeszcze różnica zdań co do przynależności Dżakowy i Dibry. Rząd niemiecki interweniował w Wiedniu i Petersburgu.

Obiegają pogłoski, że Delcassé w drodze do Petersburga, wstąpi do Berlina, gdzie będzie przyjęty w kołach rządowych. Giełda wczorajsza pracowała z nadwyżką kursów.

Berlin, 26 lutego. (wł.) Przedstawiciel agencji „Wat“ dowiaduje się, że na wczorajszym posiedzeniu Koła polskiego, odbytem w sprawie złamania solidarności, odrzucono wszystkie wnioski, co do rozluźnienia solidarności. Par. 9 Ustawy Koła, żądający solidarności postów pozostał bez zmiany.

Białogród, 26 lutego. (wł.) Serbski prezes ministrów Pasic, otrzymał propozycję ze strony kół rządzących Austrii, aby udał się do Wiednia celem przeprowadzenia rokowań z Austrią.

Pasic narazie jeszcze nie zdecydował się na wyjazd. Pismo serbskie „Prawda“ oświadcza, że Pasic może jechać do Wiednia pod tym tylko warunkiem, że otrzyma pozytywne przyrzeczenie rządu austriackiego, iż nie wróci do Białogrodu bez konkretnych danych. Dziennik przestrzega, aby nie była to droga do Canossy.

Bruksela, 26 lutego. (wł.) W Belgii panuje wielkie zdenerwowanie. Utrzymuje się przekonanie, że różnice zdań, panujące pomiędzy mocarstwami, mogą stać się dla niezawisłości Belgii bardzo niebezpieczne. Dzienniki wywodzą, że na wypadek wojny europejskiej zachodzi obawa inwazyi niemieckiej do Belgii.

Z dzielnic polskich.

ZE LWOWA. O sejmową reformę wyborczą. Na wczorajszym posiedzeniu komisji, obradującej nad sejmową reformą wyborczą, rusini zgodzili się na odroczenie głosowania nad liczbą mandatów ruskich do końca rozpraw. O ile wynik obrad będzie dodatni, to sejm będzie zwołany w ciągu dni dziesięciu.

Socjaliści domagają się utworzenia kuryi proletaryatu, w najgorszym razie kuryi głosowania powszechnego we Lwowie, Krakowie i większych miastach prowincjonalnych. Także i żydzi żądają znacznego uwzględnienia interesów żydowskich.

Przywódzca rusinów, Lewicki, oświadczył, że rusini zadowolą się 62 mandatami w sejmie.

Hojny dar.

Jak się w ostatniej chwili dowiadujemy, akcyonariusze manufaktury widzewskiej postanowili na onegdajszym zebraniu ofiarować na rzecz komitetu obywatelskiego 2,000 rb. oraz plac pod budowę kościoła św. Kazimierza na Widzewie.

(e)

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE

Stacyi centralnej K. E. Ł.

Data	Barometr sprowadzo- ny do 0° C.	Termometr w st. C.	Wilgotność w %	Kierunek i prędkość przewiewu w sekundach	U w r e
25/II 1 popoł.	746.7	+ 4.8	52	Pd Z 1	Z data 25/II
25/II 3 wiecz.	746.7	1.2	79	Pd 3	Temperatura max. 6.8°C.
26/II 7 rano	744.5	- 2.4	92	Pd Z 2	min. - 0.5 Opad: 0.0 mm

Teatr Polski

W piątek dnia 28 lutego 1913 roku po cenach popularnych

„LOSY EUROPY”

burleska w 3-ach aktach Brunona Winawera,

Bilety wcześniej nabywać można w cukierni W-nego Komora, ul. Dzielna róg Wschodniej, codziennie od godz. 10-ej rano do 1-ej i od 4-ej do 8-ej wieczorem, a w dzień przedstawienia od g. 5-ej po poł. w kasie teatralnej. 694

Cegielniana Nr. 63.

Księgarnia „Przeglądu Katolickiego”

UL. ŚW. ANDRZEJA № 3.

poleca: Żywoty świętych polskich, Królową Jadwigę, i wszystkie wydawnictwa tejże księgarni, jak również obrazy, różańca, poodtówki artystyczne, materiały piłamne.

Młody inteligentny człowiek

obeznany z wszelkimi czynnościami biurowymi i buchalteryą, poszukuje odpowiedniego miejsca w fabryce, w kantorze lub w jakiejkolwiek instytucji przemysłowo-handlowej. Na żądanie poważne referencje. Oferty w administracji tegoż pisma proszą łaskawie składać sub. „Pracowity 100”.

Dr. L. PRYBULSKI

Choroby skóry, włosów, (kosmetyka), weneryczne i moczopłciowe infekcje płciowe
Leczenie nyphillian EHRlich-HATA

„600—914”
Ul. Południowa № 2, telef. 13-59
Przyjmuje od godz. 8—1 r. i od 4—8 w g.
panie od 5—8 po poł. Dla pań osobna
poczekalni. 242

D-t. Stanisław Lewinson

powrócił.
Wschodnia 53 (róg Cegielnianej)
Telefon № 8-10

Choroby wewnętrzne.
Przyjmuje od 8—9 rano i od
5—7 po poł. 592

Dr. S. KANTOR

specjalista chorób skórnych, włosów, wenerycznych lub dróg moczowych.
Gabinet Roentgenowski i światłolecznicy, Piotrkowska 144 róg Ewangelickiej, telefon № 19-41. Leczenie Syphillian „Erllich-Hata 606”. Przyjmuje od 8—2 i od 5—9 wiec. Dla pań osobna poczekalni. 245

Do sprzedania:

Ławki szkolne, tablica, stół i t. d. (urządzenie klasy). Wiadomość: Pańska 49 szkoła, od 9-ej do 3-ej. 692

Dr. med. J. Szwarcwasser

Piotrkowska 18.

Choroby wewnętrzne i nerwowe. Specjalnie: choroby żołądka, kiszek i przemiany materii (cukrowa, podagra, otyłość itd.). Niezbędne dla dyagnozy analizy chemiczne i bakteriologiczne, wydzielin krwi w laboratorium własnym. Od 1—1 rano i od 5—7, po południu. 168

Dr. S. SZNITKIND

Średnia 2. 1117

Choroby skórne, (włosy), i moczopłciowe, kosmetyka lekarska, weneryczne

Przyjmuje od 8-ej do 2-ej po poł. i od 1 i pół do 9 w. damy od 4 i pół do 6-ej

W sobotę po południu przechodząc Piotrkowską, Nawrot, Będędyka zgubiłam

Rubli 200

Łaskawy i sumienny znalazca zechce powrócić zgubę. Piotrkowska Nr. 109, prawa oficyna na dole. 674

W. Mazowiecka.

Doktor

B. Donchin

specjalista

CHOROB OCZU

Piotrkowska 69. Telefon 23-39. Lecznica ze stałymi łóżkami.

Godziny przyjęć w ambulatorium od 10—12 i od 4—7 po poł. Przyjmuje chorych na stałe 268

Dr. H. Rueger

Nawrot № 1.

Choroby wewnętrzne.

Przyjm. p. poł. 4—6. 5329



Wiek nerwowy.

Jak ubiegłe stulecie zwykliśmy nazywać wiekiem odkryć i wynalazków, tak z równą słusnością wiek obecny miłujemy wiekiem nerwowym. Skargi na nerwy słychać zewsząd i od wszystkich, — od starych i młodych, od mężczyzn i kobiet, od ludzi wybitnych i zajmujących skromne stanowiska. — I w samej rzeczy — zasilanie nerwowe we wszelkich postaciach są niepomiernie rozpowszechnione. Również są i ich przyczyny. Już ten, kto często miewa bóle głowy, cierpi według wszelkiego prawdopodobieństwa na chorobę nerwową. Przypuszczenie to potwierdza się w zupełności, jeżeli do tego przylączą się niektóre objawy inne: bezsenność, rozdrażnienie, niepokój, brak humoru, wrażliwość na zgiełk, lęklliwość, drżenie członków, ciężkie sny, bóle w plecach, zawroty głowy, bicie serca, bóle w członkach, zły wygląd, skurcze mięśni, zaburzenia żołądkowe, rozstrój wzroku, uczucie, trzęsienia, bezwład oddzielnych części ciała. W cięższych przypadkach mogą nastąpić gwałtowne przypadłości hysteryczne, zaś w przypadkach jeszcze cięższych pożalenie mleczka paciarczowego, paraliże i nieuleczalna choroba umysłowa.

Nerwowe choroby zależą przeważnie od wyczerpania systemu nerwowego, t. j. mózgu i mleczka paciarczowego. I tutaj bezwzględnie bardzo wielkie znaczenie ma skłonność. Kto się urodził ze słabymi nerwami, tego nerwy łatwiej ulegają przeciążeniu, niż nerwy człowie-

ka, który urodził się ze zdrowym i silnym systemem nerwowym. Przyczyny wyczerpania nerwowego mogą być różnorodne: nadmierne nadużycie tytoniu, kawy, herbaty, alkoholu, wszelkie nadużycia, przestraszenia, zmartwienie, troski, a najczęściej przeciężenie. Dla przywrócenia równowagi tak wyczerpanemu systemowi nerwowemu, niezbędnym jest wzmacnianie go za pomocą spokoju i dostarczania pewnego materiału, który został zużyty w wielkiej ilości przez organizm.

Niewiele chorych może pozwolić sobie na bezwzględny spokój. Tem większa jest przeto potrzeba wzmożenia nerwów. Silne naprężenie nerwów, związane z utratą kwasów fosforowych (lecytyny); w ostatnich też czasach udało się związek ten otrzymać w stanie skoncentrowanym i przygotować zeń środek wzmacniający nerwy, pod nazwą „Kordjaliny“ dr-a Hartmanna.

Produkt ten nie jest identyczny z innymi reklamowanymi preparatami, przedstawiającymi sztuczny przetwór wątpliwego pochodzenia z minimalną procentową zawartością, a stanowiąc do droższy. „Kordjalina“ zawiera w sobie lecytynę w stanie czystym, w wielkiej ilości procentowej i była poddana skrupulatnej analizie urzędowych, przysięgłych, sądowych chemików i specjalistów. Wszyscy ci eksperci dali opinie jaknajpochlebniejsze. „Kordjalina“ — nie jest tajemniczym środkiem. Analizy, przeprowadzone przez specjalistów chemików są-

dowych zamieszczone są w drukowanych broszurach. Skutki spostrzegane przy używaniu zalecanego przez nas środka, są zadziwiające.

Pisze naprz. p. Kalinin z Korsówki dnia 25 maja 1911 r. „W odpowiedzi na list Pański, z przyjemnością donoszę, że po użyciu przysłanego mi środka „Kordjaliny“, która przyjmuję trzy razy dziennie w suchym stanie, znajduję działania tegoż zupełnie dobrem, dającym jaknajlepszy rezultat. Apetyt widocznie się polepszył, bezsenność znikła, zawroty głowy i bóle zmniejszyły się, przyczem czuję się świeżym i rzeźkim. To jest tylko jeden z pośród tysięcy podobnych listów, jakie otrzymuje dr. Hartmann Nr. 633 w St.-Petersburgu, skrzynka pocztowa 296. Dlatego też każdy chory na nerwy powinien wiedzieć, że zupełnie bezpłatnie może otrzymać „Kordjalinę“ do celów doświadczalnych, jeśli zwróci się pod wskaz. adresem. Pieniądzy wysłać nie trzeba, tylko na pocztówce napisać, że życzy się wypróbować nasz środek — „Kordjalinę“. Wówczas zapytujący otrzyma niezwłocznie próbną dawkę z dokładnym opisem sposobu użycia i broszurę z ważnymi wskazówkami dla każdego chorego na nerwy. Każdemu choremu na nerwy należałoby skorzystać z tej bezpłatnej propozycji spróbowania naszego środka, który okazał się już skutecznym dla tysięcy chorych. 563

Historia pewnego oficera

Pan de Robotard, były oficer kawalerii, cierpiał od dłuższego czasu na dolegliwości żołądkowe. Choroba jego pogorszyła się z powodu wystąpienia pewnych specjalnych bólów, które się stały dlań przyczyną wielkich przykrości. Miewał on ruchy nerwowe, podobne do konwulsji, spazmy i łyż pojawiały się u niego mimowolnie i rzeczywiście znajdował się w stanie godnym pożałowania. Próbował kąpień, środków upokajających, żelaza, wszystko bez żadnego skutku. Poradzono mu spróbować Pastylek Węglowych Belloca. „Byłem bardzo zdziwiony, rzekł on w chwili potem, nie znalazłszy żadnego nieprzyjemnego smaku w tej substancji. W tej chwili jeszcze zażyłem dwie pastylki, które przelicznym doskonałem. Zdziwienie moje było

nadzwyczajne, gdy w kilka minut potem poczułem się tak uspokojonym, jakim już od dłuższego czasu nie byłem. Począłem i nadal zażywać pastylki Belloca. Bóle żołądkowe nie powróciły więcej, proces trawienia odbywał się z łatwością i wkrótce powróciłem do zupełnego zdrowia, co zadowolam jedynie tylko temu środkowi“.

Podpisano: Max de Robotard, były Kapitan dragonów, Nancy, Francja, dnia 8 lutego 1887.

Pastylki Belloca przyspieszają trawienie, usuwają obstrukcję, dodają apetytu i tym sposobem wpływają na ogólne polepszenie się stanu zdrowia. Są one jedynym środkiem przeciw ociężałości po jedzeniu, migrenie, spowodowanej złem trawieniem, kwasom, odbijaniu się i wszelkim nerwowym bólom żołądka i kiszek.

Pastylki Belloca mogą tylko pomóc, a nigdy zaszkodzić. Dostać ich można we wszystkich aptekach.

Próbowano nasładować Pastylki Belloca, lecz okazały się one bezskutecznymi, gdyż źle je preparowano. Aby uniknąć pomylki, prosimy uważać, czy na etykietce na pudełeczku znajduje się nazwisko „Belloc“ i adres laboratorium: Maison L. Frère, 19, rue Jacob, Paris.

P. S. Na żądanie Pastylki Belloca można zamienić Węgłem Belloca w proszku, zażywając go po 2 lub 5 łyżeczek po każdym posiłku i przy pojawieniu się bólów. Skutki będą te same i wyliczenie zarówno pewne.

Pastylki Belloca są nadzwyczaj skuteczne dla uchronienia się od epidemii cholery.

Węgiew Belloca zawiera tylko czysty węgiel. Wystarczy rozmieszać jedną łyżeczkę w ćwiartce szklanki wody i wypić.

Składy w Łodzi: M. J. Hiller, ul. Piotrkowska; „Ludwik Spiess i Syn“ ul. Piotrkowska 107; Gustaw Rosenthal, skład apt. ul. Mikolajewska 18; A. Lipiński, skład apt., ul. Nowowiejska 1.

Cena pudełka Pastylek Belloca 1 rb. 2015

DROBNE OGŁOSZENIA.

PIANO nowe do sprzedania Juljusza 19 tylko od 5 do 7-ej u stróża.

SZKOŁA kroju i szycia odznaczona medalem złotym Apolonii Kopydłowskiej, dyplomowanej uczennicy paryskiej akademii kroju. Wydaje patenty i dyplomy z prawami. Nauka gruntowna i predka. Nauka mierzenia, modelowania i pasowania. Cały kurs kroju wieczorny tylko 10 rubli, zapisy uczenie codziennie. Sprzedaj form papierowych. Przyjmuję się suknie kostyminy do krajania, pasowania i szycia. Piotrkowska 115. 1640-1

Z powodu wyjazdu do sprzedania zaraz szafy, otomana, biurko, biblioteka, łóżka, i różne meble z pięciu pokojów bardzo tanio Pańska 54-1. 1595-10-8

Meble różne z kilku pokojów, oraz kredens, biurko, wyjeżdżając rozprzedam tanio, Długa 14-55. oficyjna. 1529-4-1

MEBLE używane i nowe najtaniej sprzedaje magazyn mebli Władysława Romiszowskiego Łódź Piotrkowska 117 i piętro szafy do ubrania od 35 rb., otomany dywanowe od 35, bielizniarki od 22, biurko od 18, biblioteki od 24, łóżka para od 36, garnitury salonowe, od 85, sypialnia mahoniowa rb. 550, całe urządzenia salonu, stolowego, sypialnego, oraz różne drobiazgi: lampy, obrazy, zegary stupy, ekrany. Kupuje, zamieniam, wynajmuje.

Wyjeżdżając rozprzedam zaraz jaknajtaniej meble z pięciu pokojów oraz lustra, garderobę, lampy, obrazy, stupy. Nowo-Cegielniana 6-7 front. 1512-10-8

Przycki eleganckie jesienne na gumach i żelazach różnych fasonów do sprzedania u Składowa 19. 1635-3-1

Podwórko od 6 lat istniejąca do sprzedania róg Zielonej i Lipowej 34 tamże wóz parokony do sprzedania. 1592-5-2

Chłopcy do 15 lat zdrowi potrzebni Nowa 5 (róg Przejazd) 1635-1

Chcę kupić folkstervera czystej rasy młodego zgłosić się ul. Andrzeja 16 m. 4. 1571-3*-2

Dom do sprzedania na rozbiórkę w dobrym stanie wiadomość ul. Modra 6 Na piaskach. 1619-2-1

Do wynajęcia od 1 lipca sala o 12 oknach i 5 pokojach z kuchnią Piotrkowska 145 wiadomość u stróża 1600-5-2

Do wynajęcia zaraz sklep na piwiarni Staro-Zarzewska № 160. 1599-5-2

Portepian do sprzedania cena 55 rb. Michlewicz dom familijny Drogi Łódzkiej. 1579-3-2

Just do sprzedania filia rzeźnicza Zgierska 24 i furgon dowiedzieć się Konstanyńska 35 Kalinowski. 1434-6-6

Kawaleria do sprzedania w dobrym punkcie wis a wis elektrowni Przejazd 51. 1621-4-1

Lekcje tańca dla dzieci do lat 12 trzynastu. Wiadomość w szkole katechetycznej Heleny Cholewickiej Ewangelicka 18 1594-3-2

Magle 2 zaraz w dobrym punkcie do sprzedania Zachodnia № 32. 1606-2-2

Magiel zaraz w dobrym punkcie do sprzedania wiadomość Piotrkowska 60. 1560-3-3

Miód gwarantowanej dobroci po 30 kop. funt pud 11 rub. Michalski ulica Pańska 9 sklep. 1627-3*-1

Młoda osoba z niemieckim językiem znająca się na gospodarstwie poszukuje odpowiedniego miejsca. Oferty w adm. Rozwoju pod lit „M. K.“ 1612-1

Odstąpię miejsce rozwoziela za 10 rb. Bednarska 12-20. 1638-1

Obiady prywatne gospodarskie oraz flaki Szosa Rokicińska 60 dom Sendermanowej 1413-3*-3

Potrzebna młoda dziewczyna do pomocy. Zgłaszać się w godzinach od 5-6 po poł. Piotrkowska 145 m. 22. 1634-3pts-1

Potrzebne podręczne do szycia ul. Juljusza 19 pierwsze piętro. 1617-1

Potrzebna panna do ubierania kapeluszy Przejazd 14. 1637-1

Potrzebni uczniowie z dobrej rodziny na praktykę do sztukatorskiego warsztatu wyrobów tigur, za dopłatą. Przejazd 66. 1641-1

Potrzebni są chłopcy do ślusarni do terminu ul. Łąkowa 22. 1642-3-1

Potrzebny chłopiec podręczny do szewca ul. Składowa 40. 1628-2-1

Potrzebny ogrodnik zaraz wiadomość róg Brzezińskiej i Sienkiewicza u ogrodnika p. Kaźmierskiego. 1624-3*-1

Potrzebna uczenica do pracowni okryć damskich Dzielna 15 m. 5. 1625-2-1

Potrzebna zaraz paniątka do sklepu rzeźniczego dobrze obeznana w tym fachu i mówiąca po niemiecku ul. Średnia 59. 1650-3-1

Potrzebny uczeń do fryzjera ul. Wiznora 12. 1615-2-1

Pokój umeblowany do wynajęcia w każdej chwili Piotrkowska 150 stróż wskaże. 1615-3*-1

Pralnię egzystująca (20) lat sprzedam z powodu otrzymania pozwolenia na Restaurację Cegielniana 61. 1565-6ps-2

Poszukuje inteligentnych studentów na obiady po cenach niskich Przejazd 39 m. 6. 1485-3*-3

Pokój umeblowany do wynajęcia Średnia 84 m. 6. 1462-5*-3

Sprzedam maszynę do szycia używaną ul. Piotrkowska 153 m. 7. od g. 2 do 6 w. 1622-1

Skradziony weksel został z mieszkanca Maryl Woźniak na 50 rb. wystawiony przez Jana Janica płatny 25 marca 1913 r. ostrzegam nabywcę. 1631-1

Sklep kolonialny z maglami do sprzedania ul. Marysińska 40 1626B.-3*-1

Sklep spożywczo-dystrybucyjny z powodu objęcia posady do sprzedania ulica Cienna 124. 1591-4cpts-1

Sklep spożywczo-dystrybucyjny i magle do sprzedania egzystujący 18 lat, dobrze prosperujący. Z powodu zmiany interesu. Wiadomość: Długa 5. 1590-2s-1

Skończony prawnik udziela lekcji, przygotowuje do szkół oraz na świadectwa. Długa 72, lewa oficyjna II-gie piętro, przyjmuje 5-7 g. po poł. 1598-10-2

Udziałem lekcji niemieckiego (konwersacja i gramatyka) Ludwiki (Luizy) 37 u gospodarza. 1555-3-3

Udziałem lekcji muzyki na skrzypcach i na mandolinie. Wiadomość Piotrkowska nr. 145 pracownia ram. 1531-3-2

Udziałem lekcji na wiolonczeli i klarncie po cenach niskich. Przejazd 39 m. 6. 1482-3*-3

Z powodu wyjazdu 2 pokoje z kuchnią i wygodami od 1-go kwietnia do wynajęcia, jednocześnie meble do sprzedania. Wólczajska 139 zastać można codziennie od 4-9 w. 1595-3-2

Zgierz ul. Zielona nr. 7 m. 13 przybiłką się pies od polowania. 1596-5-2

Z powodu wyjazdu do sprzedania piwiarnia egzystująca lat 10 z obiadami zarazem garnitur mebli tremo, szafy, łóżka, z materacami, zegur, kredens, różne rzeczy Drewnoska 42. 1595-5apt-2

Zaraz do wynajęcia pokój umeblowany z całodziennym Dzielna 40 m. 1. 1639-2-1

Zdolny tokarz drzewny poszukuje stałej posady w miejscu lub na wyjazd. Oferty pod tokarz w red. Rozwój. 1625-3-1

Magle do sprzedania Piotrkowska 178. 1626A.-3-1

Magle w dobrym punkcie do sprzedania z powodu choroby Gubernatorska 36. 1575-5*-2

15000 kwadratowych w ładnym położeniu odpowiedniemi na letnisko po 8 kop. za lok. kw. do sprzedania wiadomość: Radogoszcz ul. Zgierska 162 Sztekel lub Złota 27 Kine. 1614-2-1

Zagubione dokumenty.

Canner Edmund zagubił książkę legitymacyjną, wyd. z mag. Łódzkiego. 1576-5-2

Jan Krukowski zagubił paszport, wydany z gm. Krzyżanówek gub. Warszawska. 1554-5-3

Jan Miernik zagubił bilet wojenny wydany przez wojennego naczelnika Warszawskiego okręgu. 1618-3-1

Lucyan Jabłoński zgubił paszport, wyd. z magistratu m. Łodzi. 1616-3-1

Marcin Michałowski zgubił bilet wojskowy, wyd. z miasta Karsu z r. 1890 z Karskiego Krasnostnego piechotnego batalionu 1632-3-1

Michalina Łacina zgubiła paszport, wyd. z gm. Charlupia-Mała pow. Sieradzkiego gub. Kaliskiej. 1565-3-3

Robert Ratajczyk zagubił kwit od paszportu, wydany przez fabrykę Schmidta i Syna. Uprasza się o oddanie do adm. tejże fabryki. 1629-1

Władysław Wawrzyniak zagubił paszport wydany z gminy Zduńska Wola, pow. sieradzkiego, gub. kaliskiej. 1550-3-3

Władysław Biskupski zagubił paszport wydany z magistratu w Pabianicach pow. łaskiego.

Zaginęła karta od paszportu, z imię Józefa Pietrzaka wyd. z fabr. Braci Henć. 1635-1

Został skradziony paszport, na imię Bolesława Będkowskiego gm. Ostrowek pow. Wieluń. 1644-3-1

Zaginął paszport, wyd. z gminy Z Podębice pow. Łęczyckiego na imię Antoniny Krzemieńskiej. 1645-3-1

Zaginął paszport, wyd. z gminy Z Chojny pow. Łódzkiego na imię Marty Krzynawek. 1564-3-3

Zagubiony paszport, z gm. Zywardów pow. Błoskiego Tommasza Sankowskiego. 1578-3-2

Zaginęła karta wydana z fabr. Wilhelma Sweikerta na imię Stanisław Zimny. 1603-1

Zaginęła karta od paszportu, wyd. z fabr. B-ci Zajbert na imię Stefana Pawlak. 1580-

CASINO

Od dziś do piątku 28 lutego włącznie
między innymi:

„Za Ojczyznę”

wstrząsający dramat w 3
aktach, w głównej roli
wszechświatowa sława

Sacharek

(a) PRZED WOJNA
(b) PLANY SEKRETNE
(c) POD GRADEM KUL.

„Prens Prezydentem”

wspaniała parodia komiczna, w wykonaniu ulubienca
publiczności PRENSA.

Nad program:

Pocakunek cesarza

dramat z czasów Napoleona w wyk. najlepszych artystów Holenderskich.
Orkiestra koncertowa „Sextet”

Orkiestra koncertowa „Sextet”

LUNA

Od wtorku do piątku włącznie wspaniały program.
Między innymi:

„Tragedya w obłokach”.

Sensacyjny dramat w 3-ch częściach w wykonaniu pierwszorzędných artystów.

Jak się tworzą chmury „Urwis dziewczyna”
prześliczna natura. wspaniała komedia.

Nad program:

Tancerka-bosonóżka

wspaniały dramat w 3-ch częściach, w wykonaniu francuskich artystów 681

ZYRANDOLE ELEKTRYCZNE

lampy stołowe, ample, kinkiety.

Lampki ekonomiczne (75% oszczędności prądu).

Największy wybór.

Najnowsze modele.

Bracia BORKOWSCY

Składy elektrotechniczne.

WARSZAWA

ulica Jerozolimska № 56.
Telefon 42-46 i 84-66.

ŁÓDŹ

ulica Piotrkowska № 125.
Telefon 14-40.

„LUNA”

Dziś, jutro, pojutrze, w czwartek do piątku włącznie jak zwykle

Przedstawienia dla dzieci

początek o 3 i pół, koniec o 5-ej po poł. Ceny
miejsc 5-10 kop., dla dorosłych 10 i 20 kop.

PROGRAM:

- 1) Śmierć Króla Rambuza — dramat.
- 2) Podróż po Indochinach — zdjęcia z natury.
- 3) Eurosy — wspaniałe zdjęcie z natury.
- 4) Oszwiek wąż — atrakcje cyrkowe.
- 5) Figle pendzia — komiczne.
- 6) Jaś twórca pokoju — komiczne.
- 7) Szczęście waśnie — komiczne.
- 8) Roztargniony pan — komiczne.
- 9) Maksio ekwilibrysta — komiczne.
- 10) Jaś i jego siostra — komiczne.

686

Hurtowy Skład

nafty, śledzi i towarów ko-
lonialnych.

M. KURNATOWSKI

Wólczańska 149. — Telef. 22-07.

Przysposabiam

do egzaminów, korepetycja, po-
prawki uczniów szkół rządowych
i prywatnych. Przejazd № 12,
m. 11. 640

PRZECIW RZEZĄCZCE

Najnowszy środek

„Salo-Pichilin”

wynalazek aptekarza
B. Konheima w Petersburgu,
działa szybko i radykalnie,
przez lekarzy jest uważany
za środek racjonalny.

Działa również sku-
tecznie w przypad-
kach ostrych, jako też
i chronicznych i w
przeciągu krótkiego
czasu usuwa najpor-
czywsze wydzielinę.

Sposób użycia dołączony do
każdego pudełka. Prawdziwy
tylko w puszkach metalowych
po rb. 1.— i rb. 2 kop. 80.

DO NABYCIA: W APTECE
Maciejowskiego i Teplickiego
w Warszawie, Leszczyńska 13.
tel. 30-85.

Wysył. za zaliczen. Przesyłka
podług taryfy pocztowej.

1387

Dr. Feliks Skusiewicz

Andrzeja 13

Choroby skórne, weneryczne i

moczopięciowe.

Przyjmuje: od 9^{1/2} do 11-iej i od

5-8. W niedziele i święta od 9^{1/2},

do 12-iej. Telef. 26-26. 507-r.

Ból głowy i Migrenę

z kogutem



marka fabr.

natchmiat usuwa „Migreno-Nervosin”
bezwzględnie pewny i nieszkodliwy ro-
ślinny środek. Są już falsyfikaty!
Więc żądać w aptekach i składach aptecz-
nych proszków wyrabianych tylko w Płoc-
ku i z podpisem wynalazcy A. Gąseckiego
na każdym. Proszek 10 kop. 417

Pierwsza Łódzka chrześcijańska

Elektryczna Fabryka Cukrów

Nagrodzona Wielkim Srebrnym Medalem na wystawie Rzemieślni-
czo-Przemysłowej w Łodzi

T. Dąbrowski i S-ka

w Łodzi Widzewska 104

Poleca swę wyborowe wyroby codziennie świeże 3301

O-ka Felicya Goldberg

Mieszka obecnie

ul. Piotrkowska 107.

KURSA

stenografii i pisania na maszy-
nach J. Sekulowicza w Warsza-
wie, Marszałkowska 74 nauczają
zamięscowych listownie biegle
stenografować. Prospekty darmo.
Po ukończeniu świadectwo. 337

Dr. med. Leyberg

Ch. skóry, weneryczne i moczopię-
ciowe. Godziny przyjęć: 10-1 i 6-8.

Dla pań 5-6 poczekalnia oddzielna

W niedzielę od 8-1-iej.

Krótką 5, telef. 25-3D. 1887

Dr. Eugenia KERER GERSZUNI

choroby kobiece.

Piotrkowska 121, tel. 18-07, przy-
jmuje codziennie od 3-8 po poł.
W niedzielę od 9-12-iej. 2721

Dr. Mittelstaedt

Mikołajowska 67.

Przyjm.: od 8-9 i pół rano i 5-6
i pół po poł. w niedziele i święta
tylko rano od 7-10 r.

Dr. B. REJT Średnia 5.

Sp.: Choroby skórne, weneryczne, wło-
sow, kosmetyka lekarska. Leczenie Sy-
philisa Salvarsanem „Erlisa Nala 608”
(wśródzylne). Leczenie elektrycznością
(elektrolizem) i masażem wibracyjnym
Dla pań osobna poczekalnia.
Godz. przyjęć: od 8-1 rano i od 4-8 w.
niedziele i święta od 9-3 pp. 336r